

Sygn. akt I ACa 1046/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Ochalska - Gola

Sędziowie: SA Krzysztof Depczyński (spr.)

SA Jacek Pasikowski

Protokolant: stażysta Ewa Borysewicz

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa S. R. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ł.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 10 maja 2017 r. sygn. akt II C 1066/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od S. R. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ł. na rzecz adwokata K. F. z Kancelarii Adwokackiej w Ł. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem, 60/100) złotych

brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1046/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 maja 2017 roku w sprawie z powództwa S. R. (1) przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ł., o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi w punkcie 1 oddalił powództwo, w punkcie 2 nie obciążył S. R. (1) kosztami procesu, w punkcie 3 przyznał adwokat K. F. tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu kwotę 295,20 złotych, którą polecił wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

W szczególności wynikało z nich, że S. R. (1) przebywał, jako osadzony, w Areszcie Śledczym w Ł. w okresach od 24 sierpnia 2011 roku do 16 stycznia 2012 roku oraz od 7 marca 2012 roku do 14 stycznia 2014 roku.

W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. powód był zakwaterowany:

- w pawilonie B/3 - cela nr 84 o powierzchni 12,05 m² - w okresie 24.08.2011 roku - 13.12.2012 roku (liczba osadzonych zakwaterowanych w celi wynosiła maksymalnie – 4 osoby),
- w pawilonie B/2 - cela nr 71 o powierzchni 12,04 m² – w okresie 14.12.2012 roku – 16.01.2012 roku (liczba osadzonych zakwaterowanych w celi – maksymalnie 4 osoby),
- w pawilonie B/4 - cela nr 152 o powierzchni 11,36 m² – w okresie 7.03.2012 roku – 10.04.2012 roku (liczba osadzonych zakwaterowanych w celi – maksymalnie 3 osoby),
- w pawilonie B/4 - cela nr 144 o powierzchni 11,57 m² – w okresie 11.04.2012 roku – 6.01.2013 roku (liczba osadzonych zakwaterowanych w celi – maksymalnie 3 osoby),
- w pawilonie C/3 - cela nr 83 o powierzchni 11,12 m² – w okresie 7.01.2013 roku – 22.08.2013 roku (liczba osadzonych zakwaterowanych w celi – maksymalnie 3 osoby),
- w pawilonie C/3 - cela nr 90 o powierzchni 11,50 m² – w okresie 23.08.2013 roku – 5.11.2013 roku (liczba osadzonych zakwaterowanych w celi – maksymalnie 3 osoby),
- w pawilonie C/1 - cela nr 4 o powierzchni 11,00 m² – w okresie 6.11.2013 roku – 14.01.2014 roku (liczba osadzonych zakwaterowanych w celi – maksymalnie 3 osoby). W żadnej z cel, w której przebywał powód nie przypadło na osadzonego mniej niż 3 m² powierzchni.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w okresie przebywania powoda w Areszcie Śledczym w Ł., wszystkie cele, w których przebywał we wskazanych wyżej okresach spełniały warunki zasiedlenia.

Sąd I instancji wskazał, że kąćki sanitarne w celach wieloosobowych są „otwarte” - zabudowane płytą (...) do wysokości 215 cm, z niższymi drzwiami około 150 cm. Według zespołu wizytacyjnego przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji korzystanie z takiego kąćka w sytuacji, gdy w sali przebywa więcej niż jeden osadzony, jest niezgodne z linią orzecniczą Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i zaleceniami Europejskiego Komitetu do spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu ((...)).

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, kąćek sanitarny powinien być oddzielony od reszty sali trwałymi przegrodami, zapewniającymi stosowny komfort wykonywania czynności fizjologicznych i uwzględniający potrzeby pozostałych osadzonych. Z przepisów rozporządzenia nie wynika jednak wprost, że musi to być ścianka murowana, idąca od podłogi do samego sufitu. Za odpowiadające pojęciu trwałych przegród uznaje się także odpowiednio zamontowane ścianki działowe z płyt. W orzecznictwie przyjmuje się, że owszem, ścianki murowane są docelowym stanem zasady realizacji poszanowania intymności w zakładach karnych, jednakże należy uwzględnić stan techniczny budynków danej jednostki penitencjarnej i możliwości budżetu państwa. Planowo więc, we wszystkich zakładach karnych poziom urządzenia sanitariatów będzie ulegał poprawie, jednak jest to proces długotrwały.

Sąd I instancji stwierdził, że kąćki sanitarne w celach, w których przebywał powód w Areszcie Śledczym w Ł. spełniały warunki określone Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. z 2015 roku; poz. 1422 t.j.).

Sąd Okręgowy wskazał, że ciepła woda doprowadzana jest jedynie do 14 cel oddziału szpitalnego. Więźniowie i tymczasowo aresztowani osadzeni w pozostałych celach nie mają dostępu do ciepłej wody. Sytuacja taka zmusza niektórych osadzonych (nieposiadających grzałek i czajników) do wykonywania czynności higienicznych w celi korzystając z zimnej wody i uniemożliwia przygotowanie ciepłych napojów między posiłkami. Do odbiorników wody znajdujących się w celach mieszkalnych Aresztu Śledczego w Ł. dostarczana jest tylko zimna woda. Administracja aresztu stara się pozyskać środki na doprowadzenie ciepłej wody do cel.

Sąd Okręgowy wskazał, że w areszcie, w każdym z pawilonów, znajdują się 3 łaźnie posiadające po 12 niewyodrębnionych stanowisk prysznicowych. Kąpiel osadzonych niepracujących odbywa się raz w tygodniu, co stanowi minimum określone w normach krajowych. Okna w celach pawilonów mieszkalnych są odpowiedniej wielkości i umożliwiają należyty dopływ światła dziennego. W oknach zamontowane są przesłony typu blendy skośne i równoległe, wykonane z płyty poliwęglanowej o grubości 4 mm, zamontowane na nośnej konstrukcji stalowej do elewacji pawilonów, które posiadają atesty i certyfikaty wymagane ustawą z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane oraz ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 roku o wyrobach budowlanych. Konieczność zamontowania blend wynika z potrzeby uniemożliwienia nielegalnych kontaktów między osadzonymi i osadzonych z osobami z zewnątrz.

Sąd I instancji stwierdził, że wentylacja cel w Areszcie Śledczym w Ł. spełnia wymogi przewidziane prawem budowlanym. W zakresie cyrkulacji powietrza, każda cela mieszkalna posiada okno otwierane do wewnątrz oraz kratkę wentylacyjną, zapewniającą wentylację grawitacyjną. W areszcie przeprowadzane są systematyczne kontrole przewodów wentylacyjnych przez uprawnione służby kominiarskie, w świetle których sprawność wentylacji w areszcie nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń. Sprawność wentylacji w pewnych okresach ekstremalnych temperatur letnich – spada. Sytuacja taka ma miejsce w każdym pomieszczeniu mieszkalnym wentylowanym grawitacyjnie – nie oznacza to, że wywołany tym stanem klimat pomieszczenia nie jest akceptowalny. W przypadku zaopatrzenia okien blendami, pozostają wolne od pełnego przesłonięcia powierzchnie boczne oraz dolna część otworu okiennego. Często występowały przypadki przesłaniania kratki wentylacyjnych przez osadzonych, na przykład resztkami kocy.

Sąd Okręgowy wskazał, że cele w Areszcie Śledczym w Ł. są doświetlone prawidłowo światłem słonecznym (otwory okienne są większe niż wymagają wytyczne). W celach zamontowane jest oświetlenie jarzeniowe, typowe w tego rodzaju jednostkach, w zależności od wielkości celi jest to jedna belka mocy 2x 40 Wat plus dodatkowo w kąciku sanitarnym 25 Wat, lub w celi o większej powierzchni – dwie belki o mocy 2 x 2 x 40 Wat plus 25 Wat w kąciku sanitarnym. Zastosowane oświetlenie spełnia warunki pomieszczeń, w których można czytać.

Sąd I instancji stwierdził, że powód cierpi na wrodzoną wadę wzroku – refrakcję pod postacią astygmatyzmu krótkowzrocznego. Poza tym u powoda występuje początkowa zaćma obu oczu i zespół suchego oka obu oczu. Schorzenia te nie mają związku z przebywaniem powoda w Areszcie Śledczym w Ł.. Astygmatyzm rogówkowy, który występuje u powoda nie jest chorobą, tylko wadą refrakcji wynikającą z anatomicznej budowy gałki ocznej. Jego wystąpienie jest wskazaniem do noszenia okularów, soczewek, bądź korekcji operacyjnej. Wada ta była korygowana u powoda podczas jego pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. - w styczniu 2012 roku powód skarżył się, że źle widzi, w lutym 2012 roku przepisano mu szkła korekcyjne do dali i bliży, ale powód do grudnia 2013 roku nie zrealizował recept. Wielkość tej wady nieco się zwiększyła. Warunki oświetleniowe nie mają znaczenia dla wielkości wady wzroku u powoda, bowiem światło jarzeniowe bezpośrednio nie wpływa na narząd wzroku, nie przyspiesza ani nie powoduje powstania zaćmy, chorób siatkówki, czy zadrążeń aparatu ochronnego, nie ma także wpływu na powiększenie się wad wzroku, które mogłyby powstać wskutek przebywania w sztucznym świetle. Także natężenie oświetlenia nie ma wpływu na schorzenia powoda. Oświetlenie o gorszej sile może powodować jedynie dyskomfort przy czytaniu, natomiast oświetlenie o większym natężeniu tylko poprawia ten komfort. Światło jarzeniowe nie jest szkodliwe dla oka, jest wykorzystywane w halach produkcyjnym, szpitalach. Rodzaj oświetlenia nie ma wpływu na wzrok, a jedynie na aspekt psychologiczny, zmęczenie. Oświetlenie ma znaczenie dla poczucia kontrastu, u dzieci w okresie wzrostu może powodować wydłużanie gałki ocznej powodującej krótkowzroczność, lecz dla osoby dorosłej nie ma znaczenia. Etiologia zaćmy nie jest do końca znana. Istnieje wiele czynników mogących wywołać tę chorobę, mogą to być uwarunkowania rodzinne, genetyczne. Może też być wywołana urazami zewnętrznymi,

wstrząsami. Rozwój zaćmy związany z wiekiem może wpływać na refrakcję. U powoda najprawdopodobniej występuje zaćma starcza, która ujawnia się po 50-tym roku życia. Przyczyny prowadzące do zespołu suchego oka są różne. Przypadłość ta polega na niedomodze gruczołów łojowych, a jej przyczyną może być np.: zażywanie leków bądź nadmierne wysuszenie powietrza w klimatyzowanym pomieszczeniu, a także praca przy komputerze. Zespół oka suchego powoduje dyskomfort, wrażenie ciała obcego w oku, podrażnienie. Oprócz subiektywnych odczuć, nie powoduje to jednak skutków ujemnych. Czasami wymaga podawania tzw. sztucznych łez dostępnych bez recepty. Fale ultrafioletowe nie wpływają na zespół suchego oka. Natężenie światła nie ma znaczenia w przypadku stwierdzenia tej dolegliwości. Światło jarzeniowe nie jest przyczyną suchego oka, podobnie jak przebywanie w zamkniętym pomieszczeniu.

Sąd I instancji wskazał, że funkcjonariusze D. Ochrony Aresztu Śledczego w Ł. działając w ramach upoważnienia wynikającego z art. 116 k.k.w. w wypadkach uzasadnionych względami porządku lub bezpieczeństwa przeprowadzają u osadzonych kontrolę osobistą, kontrolę cel i innych pomieszczeń, w których przebywa skazany, kontrolę znajdujących się w tych pomieszczeniach przedmiotów, a także przedmiotów jemu dostarczanych lub przekazywanych przez niego innej osobie. Po kontroli osadzony ma oprawo zgłaszać uwagi. W trakcie pobytu w areszcie powód nie zgłaszał, że została zniszczona jego korespondencja. W areszcie było oddzielne pomieszczenie do przeprowadzania kontroli osobistych zaopatrzone w kamerę.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. S. R. (1) był poddawany kontrolom osobistym. Powód wstydził się rozbierać do naga. W trakcie przeszukań w celi kontrolowane były także należące do niego przedmioty osobistego użytku oraz korespondencja. Kontrole te nie wykazały posiadania przez powoda zabronionych przedmiotów bądź środków. W okresie przebywania w Areszcie Śledczym w Ł. S. R. (1) był objęty prewencyjnie nasilonymi oddziaływaniami penitencjarno – ochronnymi pod kątem profilaktyki autoagresji, bezrefleksyjnej postawy, zagrożenia długoletnim wyrokiem (8 lat). S. R. (1) ma 48 lat. Obecnie przebywa w Zakładzie Karnym w P.. Zakończenie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności przypada na 19 lipca 2019 roku. W 2005 roku orzeczono wobec powoda III grupę inwalidzką. Powód nie pracuje. Przed osadzeniem miał wypadek skutkujący urazem neurologicznym. Przeszedł ciężki udar mózgu i cierpi na padaczkę pourazową. Jest osobą uzależnioną od alkoholu.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jako bezzasadne podlega oddaleniu. Wskazał, że podstawę prawną roszczenia stanowiły przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 417 k.c. Sąd I instancji odwołał się również do art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w R. z dnia 4 listopada 1950 roku (Dz. U. z 1993 roku, Nr 61, poz. 284) oraz do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w N. z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz. U. z 1977 roku, Nr 33, poz. 167) w zakresie pojęcia godności osobistej. Przywołał również przepisy Kodeksu karnego wykonawczego z dnia 6 czerwca 1997 roku (Dz. U. z 2003 roku, Nr 152, poz. 1493 z późn. zm.) w tym między innymi art. 4 k.k.w. i zawartą w nim zasadę humanitaryzmu oraz art. 110 k.k.w. określający warunki bytowe osadzonego w zakładzie karnym bądź areszcie śledczym. Sąd ten przytoczył również przepisy wykonawcze szczegółowo regulujące kwestię warunków i organizacji miejsc dla osób pozbawionych wolności.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że udzielenie powodowi ochrony cywilnoprawnej wymagało ustalenia, że zachowania administracji pozwanego aresztu śledczego godziły w jego dobra osobiste w rozumieniu art. 24 k.c. Z mocy art. 6 k.c. na powodzie ciążył dowód wskazania konkretnych uchybień w postaci zaniechania podjęcia działań zapewniających mu realizację jego uprawnień w zakresie warunków bytowych wynikających ze wskazanych powyżej przepisów, naruszających sferę jego dóbr osobistych. Pozwanego obciążał zaś obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda (art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c.).

Sąd I instancji stwierdził, że powód sformułował szereg zarzutów dotyczących warunków, w jakich przebywał on w Areszcie Śledczym w Ł., mających świadczyć o naruszeniu jego dóbr osobistych przez pozwanego. Zarzucał, że wadliwe działanie systemu wentylacyjnego i brak dostępu do ciepłej wody oraz niewłaściwa organizacja tzw. kącablika sanitarnego urągały jego godności osobistej. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, pozwalał na

ustalenie, że pozwany zapewnił powodowi w pełni zgodne z prawem warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Wbrew stanowisku powoda, przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby przebywanie w pozwanym areszcie, w warunkach bytowych wyznaczonych okolicznościami towarzyszącymi izolacji penitencjarnej, a szeroko kwestionowanych przez S. R. (1), wywołało u niego negatywne skutki zdrowotne, fizyczne bądź psychiczne powodujące poczucie krzywdy, innej niż wynikająca z samego faktu pozbawienia wolności i związanej z tym izolacji od świata zewnętrznego, ograniczenia swobody i wolnej woli decydowania o samym sobie.

Przy ocenie czy osadzenie powoda w warunkach pobytowych oferowanych przez Areszt Śledczy w Ł. mogło mieć wpływ na naruszenie dóbr osobistych powoda Sąd Okręgowy uwzględnił, że odbywanie kary pozbawienia wolności niesie ze sobą w sposób immanentny wiele dolegliwości.

W szczególności powód nie był osadzony w warunkach przeludnienia co oznaczało, że w trakcie pobytu w pozwanej jednostce nie przebywał w celi, gdzie na jednego osadzonego przypadałoby mniej niż 3 m². Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że w celach panuje odpowiednia temperatura, a wentylacja działa prawidłowo. Do jej prawidłowego funkcjonowania konieczne jest zapewnienie wymiany powietrza poprzez uchylanie okna.

W zakresie możliwości skorzystania z ciepłej kąpieli osadzeni raz na tydzień korzystali z łaźni, gdzie była ciepła woda. Otrzymywali też odpowiednie środki pielęgnacyjne do zachowania higieny osobistej. Stąd, w ocenie Sądu Okręgowego, nie było przeszkód do dbania o higienę osobistą. Tym samym pozwana jednostka spełniała wymogi określone § 32 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania oraz § 30 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności co do możliwości skorzystania z ciepłej kąpieli przynajmniej raz w tygodniu.

Sąd I instancji uznał, że wymiary zamontowanych przy kąciu sanitarnym drzwi (około 150 cm wysokości) i sposób jego oddzielenia od celi spełnia wymogi jednostki penitencjarnej w zakresie izolacji osadzonych jak i uniemożliwienie im kontaktów między sobą, a z drugiej strony zapewnia podstawowy stopień intymności osadzonym.

W ocenie Sądu Okręgowego bezpodstawne okazały się twierdzenia powoda, że stwierdzone u S. R. (2) dysfunkcje narządu wzroku to jest: astygmatyzm, krótkowzroczność, zaćma i zespół suchego oka, powstały w związku ze stosowaniem w areszcie światła jarzeniowego.

Sąd I instancji uznał, że w oparciu o opinię biegłego sądowego okulisty stwierdzić jednak należy, iż stwierdzone u powoda schorzenia są wrodzone (astygmatyzm) bądź też wynikają z jego wieku (zaćma). Panujący w areszcie stan oświetlenia cel nie miał wpływu na stan oczu powoda. Wskazał przy, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (w tym opinii biegłego sądowego z dziedziny budownictwa K. H.) wynika, iż okna w celach pawilonów mieszkalnych są odpowiedniej wielkości i umożliwiają należyty dopływ światła dziennego, zaś przepływ światła przez zamontowane w oknach aresztu blendy jest zgodny z obowiązującymi normami. Wskaźnik doświetlenia jest lepszy od standardu.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykazał również by przeszukanie celi i kontrola osobista zostały przeprowadzone z naruszeniem jego godności, bądź były bezprawne. Sąd ten wskazał, że kontrola osobista skazanych w tym powoda była przeprowadzona zgodnie z art. 116 § 2 k.k.w. W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. powód nie zgłaszał uwag co do sposobu przeprowadzenia kontroli osobistej lub przeszukania cel.

Sąd I instancji przyjął, że ustalone fakty nie dają podstaw do przypisania pozwanemu naruszenia dóbr osobistych powoda. Ponadto działanie pozwanego nie może być uznane za bezprawne. Samo niezadowolenie powoda ze standardów pomieszczeń mieszkalnych nie daje jeszcze podstaw do przyjęcia istnienia uchybień w funkcjonowaniu aresztu. W ocenie Sądu Okręgowego, dolegliwości, jakich doznawał powód w pozwanej jednostce, nie naruszały jego godności. W sprawie niniejszej nie można mówić o naruszeniu przez pozwanego godności powoda, prawa do prywatności i intymności oraz o jego przetrzymywaniu w niehumanitarnych warunkach. Podkreślenia wymagało, że każde przebywanie w pewnej zbiorowości ludzkiej wiąże się, w sposób nieuchronny, z ograniczeniem własnej

prywatności. Sytuacja ta ma z natury rzeczy również miejsce w przypadku pozbawienia wolności będącego skutkiem tymczasowego aresztowania lub wykonania kary orzeczonej prawomocnym wyrokiem skazującym. Odbywanie kary polega bowiem na przymusowej izolacji w warunkach jednostki penitencjarnej, razem z innymi współosadzonymi umieszczonymi na niewielkiej powierzchni mieszkalnej, co nigdy nie sprzyja zachowaniu pełnej prywatności oraz zakłóca intymność. Dlatego też, w ocenie Sądu I instancji nie zaszyły przesłanki z art. 24 k.c. i art. 448 k.c. warunkujące uwzględnienie powództwa.

Mając na uwadze sytuację materialną powoda Sąd Okręgowy na zasadzie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania go kosztami postępowania. O wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego dla powoda z urzędu orzeczono na podstawie § 11 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w brzmieniu z daty wszczęcia postępowania. Przy czym z uwagi na długi okres postępowania oraz konieczność wielokrotnego stawiennictwa i podjęcia licznych czynności Sąd I instancji przyznał wynagrodzenie w wysokości podwojonej stawki minimalnej.

Powód reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu zaskarżył wyżej wymieniony wyrok w zakresie punktu 1.

Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- przepisu art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i wyprowadzenie z jego analizy wniosków sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego -

- polegające na błędnym uznaniu, że pozwany zapewnił powodowi w pełni zgodne z prawem warunki odbywania karny pozbawienia wolności podczas, gdy prawidłowa ocena dowodów wskazuje jednoznacznie na wniosek, iż powód S. R. (1) przebywał w Areszcie Śledczym w Ł., w bardzo złych warunkach bytowych, co wywołało u powoda negatywne skutki zdrowotne, fizyczne oraz psychiczne, które z kolei spowodowały u powoda poczucie krzywdy, innej natury niż wynikająca z samego faktu pozbawienia wolności; a także

- polegające niezasadnym uznaniu, że osadzenie powoda w warunkach bytowych, oferowanych przez pozwany Areszt Śledczy w Ł., nie miało wpływu na naruszenie dóbr osobistych powoda podczas, gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że pozwany przetrzymywał powoda w warunkach niehumanitarnych, zaś swoim bezprawnym działaniem naruszył dobra osobiste powoda, w tym godność, prawo do prywatności i intymności,

a także

- poprzez przyjęcie ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegające na uznaniu, że w celach, w których przebywał powód panowały odpowiednie warunki w zakresie oświetlenia, właściwa zabudowa kąpielarni sanitarnego oraz instalacja systemu wentylacyjnego, nie występowało ograniczenie dostępu do światła słonecznego, zaś kontrole, w tym osobiste przeprowadzane w Areszcie Śledczym w Ł., były przeprowadzane z poszanowaniem prawa do prywatności i intymności powoda;

a także

- poprzez nieustalenie - pomimo dopuszczonego dowodu powoda - okoliczności związanej w określeniu przez pozwanego konkretnego typu i rodzaju stosowanego w latach 2012 - 2014 w celach, w których przebywał powód, świetlówek jarzeniowych, co ma istotne znaczenie dla prawidłowych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie

a także

- przepisu art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, że opinia biegłego okulisty jest pełna, spójna oraz rzetelna, a w konsekwencji poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego okulisty oraz zeznań lekarza okulisty

udzielającego powodowi świadczeń medycznych w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. pomimo, że zmierzał on do wykazania istotnej dla postępowania okoliczności, tj. pogorszenia się wzroku powoda w trakcie osadzenia go w Areszcie Śledczym w Ł., na co miało wpływ niewłaściwe oświetlenie cel mieszkalnych, a w szczególności brak odpowiedniego dostępu światła dziennego do wnętrza celi;

- przepisu art. 235 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa mgr inż. K. H. z dnia 16 czerwca 2014 r. wydanej w innej sprawie - o sygnaturze akt II C 818/13 Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa, a w szczególności przez poczynienie ustaleń faktycznych w oparciu o ww. opinię znajdującą się w aktach innej sprawy (a mianowicie w aktach postępowania o sygnaturze akt II C 818/13 Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa), podczas gdy opinia z innej sprawy jest wyłącznie dokumentem prywatnym, a nie opinią w rozumieniu przepisu art. 278 k.p.c., skoro dowodem może być wyłącznie opinia dopuszczona i przeprowadzona w danej sprawie,

- przepisu art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. budownictwa, materiałoznawstwa i wentylacji (pożarnictwa) oraz ds. bezpieczeństwa i higieny pracy, pomimo że zmierzały one do ustalenia istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia, a w szczególności wykazania, iż wpływu zastosowanych przesłon okiennych ograniczających dostęp do światła dziennego oraz oświetlenia jarzeniowego cel, w których przebywał powód, na stan jego zdrowia oraz stwierdzenia stanu wentylacji ww. cel i wpływu zastosowanych przez pozwanego przesłon okiennych oraz materiału, z którego zostały wykonane, na temperaturę i wentylację cel mieszkalnych zajmowanych przez powoda (w latach 2011 - 2014);

Ponadto zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

- przepisu art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, iż powód:

- nie wskazał konkretnych uchybień w postaci zaniechania podjęcia działań zapewniających powodowi realizację przysługujących mu uprawnień w zakresie warunków bytowych, które naruszały sferę jego dóbr osobistych, zaś pozwany udowodnił, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dóbr osobistych powoda;

- powód nie udowodnił, że stosowane w Areszcie Śledczym w Ł. oświetlenie jarzeniowe spowodowało u niego schorzenia oczu, w tym zaćmę;

- przepisów art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż w sprawie nie zachodzą przesłanki warunkujące uwzględnienie powództwa;

- przepisów art. 23 k.c. oraz art. 24 k.c., -poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, iż działania pozwanego nie godziły w dobra osobiste powoda, w tym godność, prawo do prywatności i intymności,

- przepisu art. 417 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż w sprawie nie zachodzą przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa.

W konkluzji pełnomocnik powoda wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji.

Ponadto pełnomocnik wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

Jednocześnie wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w wysokości podwójnej stawki i oświadczył, że koszty te nie zostały uiszczzone w żadnej części ani w całości.

Ponadto na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie, niepodlegającego zaskarżeniu w drodze zażalenia, a mającego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, postanowień o oddaleniu wniosków dowodowych powoda o dopuszczenie dowodu:

- z opinii biegłego ds. budownictwa, materiałoznawstwa i wentylacji (pożarnictwa);
 - z opinii biegłego ds. bezpieczeństwa i higieny pracy;
 - z opinii innego biegłego lekarza okulisty,
 - z zeznań lekarza okulisty udzielającego powodowi świadczeń medycznych w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w Ł.,
- w zakresie też uzasadnionych argumentami jak w dotychczasowych pismach powoda.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej według norm przepisanych prawem.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda okazała się bezzasadna.

Na wstępie należało się odnieść do zarzutów apelacji, dotyczących naruszenia przepisów postępowania, gdyż determinuje to rozważania co do zarzutów naruszenia prawa materialnego. Jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do podniesionego przez apelującego zarzutu w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Apelacyjny uznał ten zarzut za nieuzasadniony. Podkreślenia wymaga, że zarzut przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego nie może zostać uznany za skuteczny, kiedy polega na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (tak: postanowienie SN z 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99, Legalis nr 53680). Równie nieskuteczny jest zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, polegający tylko na odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, bez jednoczesnego wykazania przy pomocy argumentacji jurystycznej, że ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów.

Skarżący poprzestał na wskazaniu, że poszczególne ustalenia Sądu I instancji wynikają z wyprowadzenia z zebranego materiału dowodowego wniosków sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Jednak nie przedstawił w tym zakresie rzeczowej argumentacji. Innymi słowy nie wskazał na czym miało polegać naruszenie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego przy ocenie określonych dowodów. Powód poprzestał jedynie na zaprezentowaniu własnej wersji stanu faktycznego w sprawie.

Tym samym za niezasadny należało uznać, zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów przy ustaleniach dotyczących warunków odbywania kary. Warunki odbywania kary pozbawienia wolności przez S. R. (1) były zgodne z obowiązującymi normami. W szczególności spełniona była w stosunku do powoda zasada humanitaryzmu wynikająca z art. 4 k.k.w. Dlatego też, powód nie był przetrzymywany w warunkach niehumanitarnych. W szczególności skarżącemu nie udało się podważyć prawidłowości ustaleń Sądu I instancji w zakresie: oświetlenia cel, zabudowy kąpielarni sanitarnego, instalacji systemu wentylacyjnego, dostępu do światła słonecznego, prawidłowości przeprowadzanych kontroli osobistych. W konsekwencji powód nie wykazał, aby warunki bytowe w jakich przebywał w Areszcie Śledczym w Ł. wywołały u niego negatywne skutki zdrowotne w tym fizyczne i psychiczne. Nie było, więc

podstaw do uznania, że po stronie powoda wystąpiła krzywda, w szczególności innej natury niż wynikająca z samego faktu pozbawienia wolności.

Brak szczegółowych ustaleń w zakresie konkretnego typu i rodzaju wykorzystywanych świetlówek w celach, w których przebywał powód w latach 2012 - 2014 nie wpłynęło na prawidłowość dokonywanych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Jak bowiem słusznie wskazał Sąd Okręgowy warunki oświetleniowe nie mają znaczenia dla wielkości wady wzroku u powoda, bowiem światło jarzeniowe bezpośrednio nie wpływa na narząd, nie przyspiesza ani nie powoduje powstania, zaćmy, chorób siatkówki, czy zadrażeń aparatu ochronnego, nie ma także wpływu na powiększenie się wad wzroku, które mogłyby powstać wskutek przebywania w sztucznym świetle. Rodzaj oświetlenia nie ma wpływu na wzrok zwłaszcza u osób dorosłych. Okoliczności te zarówno w swojej opinii pisemnej jak i ustnej uzupełniającej opinii wyjaśniła biegła dr n. med. D. P. specjalista chorób oczu (k. 339 – opinia pisemna biegłej, k. 428 odwrót – k. 429 odwrót – ustna uzupełniająca opinia biegłej). Tym samym niewyjaśnienie jakiego typu świetlówek używano w celach, w których przebywał powód było w pełni usprawiedliwione ekonomiką procesową. Stwierdzenie powyższej okoliczności nie ma w świetle wniosków płynących z opinii biegłej żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. okazał się również nie zasadny. Powód nie wskazał z jakiej okoliczności miałyby wynikać potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego okulisty. Biegła dr n. med. D. P. specjalista chorób oczu w sposób spójny oraz rzetelny wyjaśniła kwestię braku wpływu oświetlenia jarzeniowego stosowanego w celach, w których przebywał powód na jego dysfunkcję narządu wzroku. W szczególności oświetlenie to nie miało znaczenia dla pogorszenia się stanu wzroku powoda. Nie jest wystarczającą przyczyną przemawiającą za dopuszczeniem dowodu z opinii innego biegłego niezadowolone strony z dotychczas wydanej opinii biegłego. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 11 lutego 2010 roku, sygn. akt I ACa 426/09, Legalis numer 526616)

W tym miejscu za trafny należy uznać pogląd według, którego jeżeli opinia biegłego jest tak kategoryczna i tak przekonywująca, że sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1974 roku, sygn. akt II CR 638/74, Legalis numer 18410)

Zeznania świadka w osobie lekarza okulisty z Aresztu Śledczego w Ł. wobec spójnej i rzetelnej opinii biegłej niewątpliwie nie wyjaśniłby żadnych okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Spowodowałby jedynie zbędne wydłużenie czasu trwania postępowania w pierwszej instancji.

Zarzut naruszenia art. 235 § 1 k.p.c. nie okazał się również zasadny. Dokument w postaci opinii biegłego K. H. sporządzonej na potrzeby innej sprawy (sprawa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi o sygn. akt I C 818/13 – k. 55 – k. 67 – akt sprawy) był dokumentem prywatnym, jednak nie można odmówić Sądowi Okręgowemu uprawnienia do poczynienia na jego podstawie ustaleń faktycznych w sprawie. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 roku, sygn. akt I CKN 804/98, Legalis numer 210858). Zwłaszcza, że dokument sporządzony przez biegłego K. H. dotyczył tej samej jednostki penitencjarnej to jest Aresztu Śledczego w Ł.. Opinia ta opisywała warunki bytowe w przedmiotowej jednostce w okresie częściowo pokrywającym się z przedmiotową sprawą. Powód przebywał w jednostce w okresie od 24 sierpnia 2011 roku do dnia 16 stycznia 2012 roku oraz od 7 marca 2012 roku do dnia 14 stycznia 2014 roku. Opinia biegłego dotyczyła okresu od 20 października 2011 roku do dnia 24 czerwca 2013 roku. Co więcej Sąd Okręgowy zadośćuczynił w toku postępowania dowodowego zasadzie bezpośredniości, gdyż opierał się na zeznaniach świadków: F. S., A. P..

Sąd I instancji zaznaczył w swoim uzasadnieniu, że z uwagi wielokrotne toczące się przed tym sądem postępowania w sprawie powództw o zadośćuczynienia za warunki pozbawienia wolności nie dopuścił dowodu z opinii biegłych do spraw bezpieczeństwa i higieny pracy, materiałoznawstwa i wentylacji oraz budownictwa na okoliczność wpływu zastosowania przez pozwanego blend na temperaturę i wentylację cel mieszkalnych oraz wpływu zastosowania oświetlenia jarzeniowego na stan zdrowia powoda, gdyż spowodowałoby to zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Poza tym okoliczności te były znane Sądowi Okręgowemu z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.). Wobec faktu, że Sąd I instancji zwrócił

na posiadanie wiedzy w tym zakresie z notoryjności urzędowej okoliczności te nie wymagały dowodu z opinii biegłego. Mając powyższe na uwadze należało uznać za niezasadny zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.

Uznając za niezasadne zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania należało uznać w konsekwencji za nietrafne zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Wbrew twierdzeniom powoda art. 6 k.c. nie został naruszony. S. R. (3) nie sprostął ciężarowi dowodu, który na nim spoczywał. Nie wykazał on mianowicie, że pozwany dopuścił się określonych uchybień w zakresie realizacji uprawnień pozwanego podczas odbywania kary pozbawienia wolności w przedmiotowej jednostce penitencjarnej. Wszelkie dolegliwości, których doznał powód nie były bezprawne, tym samym powód nie pozostawał pod ochroną wynikającą z art. 24 k.c. Pozwany działał zgodnie z prawem w szczególności zgodnie z przepisami Kodeksu karnego wykonawczego i wydanych na jego podstawie rozporządzeń wykonawczych.

Przeprowadzony dowód z opinii biegłego dr n. med. D. P. specjalisty chorób oczu wykazały przeciwieństwo okoliczności, które chciał udowodnić powód. Według opinii wyżej wymienionej biegłej stosowanie w Areszcie Śledczym w Ł. oświetlenie jarzeniowe było bez wpływu na stan wzroku S. R. (4).

Tym samym naruszenie art. 23 k.c. oraz 24 k.c., a także art. 6 k.c. nie miały miejsca.

W konsekwencji za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 417 § 1 k.c. Przesłankami odpowiedzialności na podstawie tego przepisu jest powstała i pozostająca w związku przyczynowym szkoda powstała na skutek niezgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej. Mając na uwadze, że powód nie wykazał poniesionej przez niego szkody, która pozostawałaby w związku przyczynowym z niezgodnym z prawem wykonywaniem władzy publicznej trzeba stwierdzić, że art. 417 § 1 k.c. nie został naruszony. W powyższej sytuacji nie mógł być uznany za trafny zarzut naruszenia art. 448 k.c. Wobec braku odpowiedzialności pozwanego nie przysługiwało powodowi zadośćuczynienie.

Za niezasadny należało uznać wniosek powoda złożony w trybie art. 380 k.p.c. co do postanowienia Sądu I instancji oddalającego wnioski powoda o dopuszczenie dowodu: z opinii biegłego ds. budownictwa, materiałoznawstwa i wentylacji (pożarnictwa), z opinii biegłego ds. bezpieczeństwa i higieny pracy, z opinii innego biegłego lekarza okulisty, z zeznań lekarza okulisty udzielającego powodowi świadczeń medycznych w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w Ł.. Odnosząc się do kwestii oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z innego biegłego lekarza okulisty dopuszczenie tego dowodu nie byłoby zasadne, gdyż dotychczas wydana opinia w sposób spójny i rzetelny wyjaśniła wszelkie okoliczności dotyczące dysfunkcji narządu wzroku powoda i braku wpływu oświetlenia jarzeniowego stosowanego w Areszcie Śledczym w Ł. na stan wzroku powoda. Dopuszczenie dowodu z zeznań lekarza okulisty z pozwanej jednostki penitencjarnej wobec treści płynących z opinii biegłego lekarza okulisty spowodowałby jedynie niepotrzebne przedłużenie postępowania i nie wyjaśniłoby żadnych istotnych okoliczności sprawy. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy, ds. budownictwa, materiałoznawstwa i wentylacji w świetle zebranego materiału dowodowego w sprawie, w szczególności dokumentu prywatnego w postaci opinii biegłego K. H. (dopuszczonej w sprawie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi) nie przyczyniłoby się do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy również niepotrzebnie przedłużyłoby postępowanie w sprawie.

Wniosek adwokata będącego pełnomocnikiem z urzędu powoda o zasądzenie stawki podwójnej nie mógł zostać uwzględniony. Zadośćuczynieniu wnioskowi pełnomocnika stała na przeszkodzie nie tylko treść § 4 ust. 2 Rozporządzenia z Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1714 ze zm.) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu pozwalająca na zasądzenie opłaty nieprzekraczającej 150 % opłat określonych w rozdziałach 2 - 4 wyżej wymienionego rozporządzenia, ale też ograniczony nakład pracy pełnomocnika powiązany z charakterem postępowania apelacyjnego oraz brak jego stawiennictwa na rozprawie apelacyjnej.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c. i orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku. O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny rozstrzygnął stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu mając na uwadze, że powód przegrał to

postępowanie. W związku z tym na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 roku o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2016 roku, poz. 2261 z późn. zm.) w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 roku, poz. 1800 z późn. zm.) Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 2 wyroku. O kosztach pełnomocnika z urzędu powoda Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1999 ze zm.) w zw. z § 14 ust. 1 pkt 26 i § 16 ust. 1 punkt 2 i § 4 ust. 3 i § 4 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1714 ze zm.) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.